

Sygn. akt IX W 3798/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: Anna Ostromecka

Bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2018r. sprawy

**P. M.**

**s. J. i H. z domu K.**

**ur. (...) w K.**

obwinionego o to, że:

w dniu 27.10.2017r. około godz. 08:00 w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki F. (...) o nr rej. (...) nie ustąpił pierwszeństwa osobom pieszym znajdującym się na przejściu dla pieszych w wyniku czego zmusił je do odskoczenia celem uniknięcia potrącenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 26 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym

**ORZEKA:**

I. obwinionego **P. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 86 § 1 kw skazuje go na **karę 400,- (czterysta) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 40,- (czterdzieści) złotych.**

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 października 2017r. około godz. 8.00 K. P. wraz z dziewięcioletnią córką przechodziły przed przejście dla pieszych na ul. (...) w O. znajdujące się na skrzyżowaniu z ul. (...). Przed wejściem na jezdnię zatrzymały się, aby upewnić się czy bezpiecznie mogą kontynuować drogę. Następnie weszły na jezdnię. Gdy znajdowały się w okolicach osi jezdni, K. K. (1) usłyszał nadjeżdżający samochód, obejrzała się. Widząc wjeżdżający od ul. (...), mały dostawczy samochód, gwałtownie zatrzymała się, cofnęła się o krok, pociągając za sobą córkę. Kierujący pojazdem bez zmiany prędkości przejechał przed pieszymi i zaparkował w pobliżu.

K. P. podeszła do mężczyzny i poinformowała go, iż przed chwilą niemal nie potrącił jej i córki na przejściu dla pieszych. Ten stwierdził, że się zagapił i przeprosił za całą sytuację. Kobieta odprowadziła dziecko do szkoły, a następnie

poinformowała o zdarzeniu Policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zlokalizowali kierowcę pojazdu m – ki F. (...) o nr rej. (...), który wskazał im kobieta. Okazał się nim P. M.. Mężczyzna nie zaprzeczał, że sytuacja na przejściu dla pieszych miała miejsce, początkowo twierdząc i nie zauważył pieszych, a następnie, że nie mógł się zatrzymać przed przejściem dla pieszych bowiem zablokowałby ruch na ul. (...). Nie przyjął zaproponowanego mu mandatu.

(dowody: zeznani świadków K. K. na rozprawie k. 23 oraz k. 4v, K. Z. i D. T. na rozprawie k. 23, notatka urzędowa k. 3)

Obwiniony P. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż skręcał w ul. (...) z ul. (...). Przed zmianą kierunku ruchu zatrzymał się, bowiem w kierunku ul. (...) stała kolumna pojazdów, a gdy kierowcy ustąpili mu pierwszeństwa, wjechał w ulicę poprzeczną, przejechał przez przejście, ale ani na nim ani w jego pobliżu nie widział pieszych. Przyznał, iż po zaparkowaniu pojazdu, podeszła do niego kobieta i miała do niego pretensje, że „mało ich nie zabił”, ale on nie wiedział o co jej chodzi. Policjanci zaś pytali go jedynie o to czy przejechał przez przejście dla pieszych, co on oczywiście potwierdził. Przyznał, iż widoczność na przejście mógł przesłonić mu pojazd stojący w kolumnie po jego lewej stronie.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego bowiem pozostają one w jawnej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności zeznaniami pokrzywdzonej. W ocenie Sądu zmierzają one ewidentnie do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucone mu wykroczenie.

Świadek K. K. (1) zeznała zgodnie z ustalonym stanem faktycznym. Podkreśliła, iż zdarzenie negatywnie wpłynęło na jej dziecko, które do dnia dzisiejszego boi się samo przechodzić przez jednię. Świadek nie miała wątpliwości co do identyfikacji samochodu i kierowcy. W jej ocenie uwagę kierowcy podczas jazdy rozpraszał trzymany w ręku telefon komórkowy, przez który jednak nie rozmawiał. Świadek nie pamiętała natężenia ruchu na ul. (...). Z całą stanowczością podkreślała, iż znajdowała się wraz córką na środku jezdni i obwiniony zmusił ją do zatrzymania, a wręcz cofnięcia się o krok.

Sąd dał wiarę zeznaniom wyżej wymienionego świadka bowiem są one jasne, spójne i konsekwentne. Pokrzywdzona jest osobą obcą dla obwinionego, w wyniku zdarzenia nie poniosła żadnej realnej szkody, prócz oczywiście negatywnych przeżyć psychicznych, stąd nie ma powodów, by go bezpodstawnie oskarżać.

Policjanci, którzy obsługiwali zdarzenie – K. Z. (2) i K. T. (1) potwierdzili, iż ich interwencja dotyczył nieustąpienia pierwszeństwa na przejściu dla pieszych. Świadek K. T. zeznał, iż obwiniony zmieniał swoje wersje, ale nie pamiętał, czy wprost przyznał się do tego, że widział pieszych na przejściu.

Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków bowiem są one spójne i zbieżne z notatką urzędową jaką sporządził K. Z. bezpośrednio po interwencji. Również ci świadkowie, w ocenie Sądu nie mają powodów, by bezpodstawnie obciążać obwinionego, bowiem wykonywali jedynie swoje czynności służbowe, a przebieg zdarzenia znali jedynie z przedstawionych im przez uczestników wersji.

Zgodnie z przepisem art. 26 ust 1 Prawa o ruchu drogowy kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu. Ma on zatem zwiększyć uwagę i dostosować się do warunków i sytuacji na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Bezwzględnie winien zatrzymać się przed przejściem dla pieszych jeśli na nim znajduje się pieszy. Musi być szczególnie czujny i bacznie obserwować przejście dla pieszych, by gdy zajdzie taka potrzeba, zatrzymać pojazd przed przejściem i przepuścić pieszego, niejednokrotnie w takiej sytuacji może zająć potrzeba zmniejszenia prędkości, bądź nawet zatrzymania się, gdy jakaś przeszkoda uniemożliwia właściwą ocenę sytuacji na przejściu. Dodatkowo należy również wskazać na przepis ust 2 cytowanego wyżej przepisu, który zobowiązuje kierującego, który skręca w drogę poprzeczną do ustąpienia pierwszeństwa przechodzącemu przez jednię na skrzyżowaniu.

Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 KW jest niezachowanie przez sprawcę należytej ostrożności i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jak słusznie zauważył SN: "Dla odpowiedzialności z art. 86 kw konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował "należytej ostrożności", a więc takiej, jaka była

wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie" (wyr. SN z 29.4.2003 r., III KK 61/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 886). Samo niezachowanie należytej ostrożności nie wystarcza do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności na podstawie art. 86 § 1 kw, ale nie musi dojść do zdarzenia, wystarczy realne i konkretne zagrożenie wystąpieniem zdarzenia niebezpiecznego dla zdrowia, życia lub mienia. Niewątpliwie z taką sytuacją mamy do czynienia z niniejszej sprawie. Obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszym znajdującym się na przejściu dla pieszych, przy czym jego zachowanie zmusiło pieszych do zatrzymania się, dzięki czemu prawdopodobnie uniknęli potrącenia.

Wobec powyższych ustaleń, w ocenie Sadu, wina obwinionego jest ewidentna i została mu udowodniona. Jego czyn wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 86§1kw w zw z art. 26 ust 1 Prawa o ruchu drogowym i z mocy tego przepisu obwiniony został skazany i wymierzono mu karę jak w sentencji wyroku.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd miał na uwadze okoliczności obciążające leżące po jego stronie. Są to przede wszystkim dotychczasowa karalność obwinionego za wykroczenia drogowe ( k.8) oraz wagę naruszonych przez niego zasad w ruchu drogowym. Nieustąpienie pierwszeństwa pieszym przez kierujących pojazdami jest jednym z najpoważniejszych wykroczeń w ruchu drogowym, tym bardziej że skutki takich zachowań niejednokrotnie są tragiczne. Podkreślić należy również, iż obwiniony tylko w ciągu ostatniego roku był czterokrotnie karany za wykroczenia drogowe, w tym dwukrotnie za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym. Sąd nie dostrzegł po stronie obwinionego żadnych okoliczności łagodzących.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Tak ukształtowana wpłynie na obwinionego wychowawczo i zapobiegawczo oraz spełni swe zadania w zakresie prewencji ogólnej.

Wobec skazania obwiniony został obciążony kosztami postępowania i opłatą.